Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304 540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 87 | **Katowice, piątek 14-go kwietnia 1933 r.** | **Rok 32**

Na Zmartwychwstanie Pańskie.

Głębokie znaczenie kryje w sobie Zmartwychwstanie Pańskie i doniosłą rolę odgrywa w naszem życiu religijnem.

Dla Apostołów było ono momentem przełomowym — wzmocniło ich wiarę w Boskość Ukrzyżowanego, wlało w serca otuchę i uprawniało do nowych nadziei religijnych. Grób, w którym wraz z ukochanym Nauczycielem, złożone były ich najserdeczniejsze nadzieje życiowe, gdzie pogrzebane zostały ich ideały religijne — ten sam grób stał się radosną epoką w ich życiu, zapowiedzią zwycięstwa i przyszłej chwały.

Zmartwychwstanie było spełnieniem proroczych słów Zbawiciela, potwierdziło Jego prawdomówność i stało się naocznym dowodem Jego nadludzkiej, boskiej mocy. Zwycięstwo nad śmiercią, to panowanie nad prawami natury, to dzieło odwiecznej Wszechmocy, która, ustalając prawa rządzące światem, władna jest także wstrzymać ich działanie.

Znaczenie Zmartwychwstania dla naszego życia religijnego najlepiej ujął św. Paweł w znanych słowach: „A jeśliż Chrystus nie powstał, próżne tedy jest przepowiadanie nasze, próżna jest i wiara wasza". Te same pobudki, które ongiś Apostołów i pierwszych chrześcijan skłaniały ku wierzeniu, nie straciły dzisiaj nic ze swej siły. I dla nas jest Zmartwychwstanie żywym, wymownym dowodem Bóstwa Chrystusa Pana, jest fundamentem wiary i źródłem naszej nadziei. Sama idea zmartwychwstania nie jest zresztą obca naszemu życiu. Owszem ściśle się z niem wiąże i dlatego zawsze budzi w duszy żywe echo i wprowadza ją w radosny podniosły nastrój.

Wszak przewodnią naszego życia jest tęsknota za życiem i szczęściem. Wszelkiemi siłami bronimy się przed chorobą i śmiercią i chcielibyśmy życie swoje przedłużyć w nieskończoność. W każdej przeżywanej przyjemności kryje się utajona tęsknota za życiem bez końca. Najbardziej przeraża nas nicość i niczego się tak nie obawiamy, jak zagrożenia życia. Cierpienie jest dlatego bolesne, że godzi w funkcje życiowe i grozi nam zagładą. Tęsknota za życiem i jego wzbogaceniem jest więc osią całej działalności naszej i zaznacza się we wszystkich jej przejawach.

Święto Zmartwychwstania Pańskiego jest świętem życia, przezwyciężeniem śmierci, zapowiedzią innego lepszego życia i dlatego odpowiada naszym najgłębszym aspiracjom. Budzi tęsknotę za nieśmiertelnością i, przyrzekając życie wieczne, rodzi w nas głęboką radość i spokój. Ta radość ma charakter głęboko religijny. Jest przeczuciem bogatszego, szczęśliwszego życia, jakie nas oczekuje, wyrasta ze świadomości dostojeństwa naszego ducha i jego ponadziemskiego przeznaczenia, jest hymnem pochwalnym na cześć wieczności i jakby przeżywaniem naszego przyszłego szczęścia.

Ale święto Zmartwychwstania mówi nam nietylko o naszej przyszłej nieśmiertelności. Ono kryje w sobie głęboką symbolikę naszego doczesnego bytowania.

Rozwój życia duchowego w człowieku dokonywa się na drodze poświęcenia i ofiary. Człowiek musi się wciąż odnawiać i wciąż zmartwychwstawać. Zmieniają się nasze wyobrażenia, słabną uczucia, tracą swą siłę najwznioślejsze ideały, wartko przepływa fala nowych myśli i przynosi nowe wartości, które przeciwstawiają się dawnym. Cała zawartość naszej duszy musi być nieustannie wzmacniana i ożywiana, inaczej opanuje ją bezład i zmniejszy się jej wartość życiowa. Człowiek winien wciąż zmartwychwstawać! Musi ożywiać swe ideały religijne, wzmacniać zasady moralne, musi tworzyć nowe wartości i iść naprzód, bogacąc swe życie duchowe. To codzienne zmartwychwstawanie jest ideałem, a zarazem żelaznem prawem życia.

Lecz nowe bogatsze życie powstaje na gruzach dawnego.

Jak w życiu Chrystusa Pana cierpienie, śmierć i grób stały się wstępem do zmartwychwstania i początkiem chwały, tak samo w życiu ludzkiem warunkiem odrodzenia jest poświęcenie i cierpienie.

Śmierć jako zanik życia ziemskiego, jest wkroczeniem w nieśmiertelność, a cierpienie codzienne staje się bramą wypadową naszego ducha do wzniesienia się ku prawdziwym ideałom.

Droga do naszego odrodzenia i codziennego zmartwychwstania prowadzi zawsze przez Golgotę. Droga Krzyżowa Zbawiciela, której końcowym etapem było radosne Alleluja zmartwychwstania, powtarza się nieustannie w życiu codziennem, potwierdzając tę znaną prawdę, że dogmaty religijne są zarazem prawami naszego życia. Dlatego też nasza radość wielkanocna będzie szczera i uszczęśliwiająca, jeżeli wyrośnie z ducha ofiary w myśl upomnienia św. Piotra: „ale weselcie się uczestnikami będąc Chrystusowych ucisków, abyście się w objawieniu chwały jego radowali."

Chrystus Zmartwychwstały, objawiając się Apostołom, głosił pokój i niósł radość. Ten pokój Chrystusowy głosili Apostołowie narodom, łącząc je w wspólnocie przekonań i zasad moralnych. To też braterstwo narodów i ich współdziałanie społeczno-polityczne powstało tylko na gruncie chrześcijaństwa. Dziś, gdy antagonizmy polityczne uległy niesłychanemu zaostrzeniu i grożą nową katastrofą wojenną — życzliwy odzew ze strony ludzkości na pozdrowienie zmartwychwstałego Zbawiciela: „Pokój Wam" może jedynie odwrócić grożące niebezpieczeństwo.

„Pokój Wam" — to znaczy nawrót do ideałów Chrystusowych i oparcie życia społecznego na zasadach sprawiedliwości i miłości.

Pokój, płynący ze Zmartwychwstania Pańskiego, winien też być naszym programem życiowym!

Ks. Dr. J. Pastuszka
prof. uniwersytetu warszawskiego.



Zmartwychwstanie według obrazu Perugino z Pinakoteki Watykańskiej.

Martyrologja Polaków na Śląsku Opolskim.

Opole. Opinja w Polsce zbyt mało interesuje się tem, co się obecnie dzieje na Śląsku Opolskim. Szaleje tam **niesłychany teror** band hitlerowskich. Działalność polskich organizacyj i towarzystw zupełnie ustała, albowiem wszyscy usuwają się od pracy z obawy przed zemstą band hitlerowskich. Żaden restaurator nie chce udzielić sali na polskie zebranie. Po zagrodach polskich rolników uwijają się po nocach **bandy uzbrojonych hitlerowców** i wymuszają od działaczy polskich składki w gotówce i naturze na swoje cele. Szereg zbrodni nie dostał się do tej pory do wiadomości publicznej. I tak np. z początkiem lutego br. w Wąsicach pow. kluczborskiego, hitlerowcy zamordowali Polaka Kubiszoka. Dnia 7. marca br. w miejscowości Wierzchy, tego samego powiatu zastrzelony został podstępnie przez okno rolnik polski Robert Kansy. Jak się okazało już poprzedniej nocy, do mieszkania Kansego dobijali się uzbrojeni hitlerowcy, oświadczając, że przychodzą szukać ukrytej broni. Wówczas Kansy nie otworzył mieszkania i nazajutrz został zastrzelony. Pisma niemieckie dla zatuszowania ohydnego mordu zamieściły jednobrzmiący komunikat, że Robert Kansy zastrzelony został przez rodzonego brata na tle zatargu majątkowego. Brata tego aresztowano wraz z 70-letnią matką staruszką. W ten sposób władze niemieckie tuszują morderstwa band hitlerowskich.

Po zgonie śp. ministra Boernera.

Warszawa. Z powodu zgonu śp. Ministra Poczt i Telegrafów Ignacego Boernera P. Prezydent R. P. wystosował do wdowy po zmarłym Zofji Boernerowej odręczne pismo, z wyrazami głębokiego współczucia.

Warszawa. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego wczoraj w Warszawie śp. inż. Ignacego Boernera Ministra Poczt i Telegrafów odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 12 w południe w kościele ewangelicko-augsburskim przy ul. Królewskiej. Po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz wojskowy na Powązkach.

Precz z zaborczemi łapami od Polski!

Mocarstwowa Polska na ustach całego parlamentu angielskiego. — „Uliczn:cy, rządzący dz'ś w Niemczech zbeszcześcili swą własną ojczyznę“. — Druzgocąca klęska polityki Mac Donalda w własnym kraju.

Londyn. Dzisiejsza debata w Izbie Gmin była niezwykle kategorycznem powszechnem potępieniem niemieckiej polityki rewizji traktatów. Z polskiego punktu widzenia można stwierdzić z zadowoleniem, że w polityce wszystkich trzech stronnictw angielskich dokonał się korzystny dla naszych interesów zwrot. O ile w czasie debaty dnia 23 marca nad expose Mac Donalda o jego wizycie rzymskiej opinja Izby Gmin była nieustalona, a raczej przychylna dla projektu rewizjonistycznego Mac Donalda i o ile wówczas wyraźnie przeciw umowie rzymskiej wystąpił tylko Churchill, o tyle dziś **wszyscy mówcy Labour Party, liberałów a przedewszystkiem konserwatystów wystąpili kategorycznie przeciw polityce rewizjonistycznej Mac Donalda i zażądali, aby Wielka Brytanja polityki tej, wobec stosunków panujących w Niemczech zaniechała. Nie było ani jednego głosu w obronie rewizji ani kontynuowania dotychczasowej polityki europejskiej. Po tej debacie jasnem jest, że pakt rzymski nie posiada w Anglji żadnych zwolenników, co niewątpliwie zmusi Mac Donalda do zmiany frontu. Stwierdzając to w imieniu Labour Party deputowany Attlee oświadczył, że Polska, Mała Ententa i Japonja są także wielkiemi mocarstwami, bez których niczego nie należy decydować. W obecnej chwili nikt nie może w najdrobniejszej nawet mierze zaufać Niemcom.** Sir Austin Chamberlain wygłosił przemówienie, które pozostanie w pamięci wszystkich dążących do sprawiedliwych stosunków międzynarodowych. Co się dzieje w Niemczech, — mówił Chamberlain — czyni rewizję traktatów niemożliwą. Przykro powinno być wogóle mówić tak o rewizji tym, którzy sami odrzucają dla siebie wszelkie koncepcje rewizjonistyczne. **Czy to jest chwila odpowiednia dla wspominania o rewizji, wobec tego co się dzieje w Niemczech, w obliczu tego pruskiego barbarzyństwa? Czy można z takim rządem mówić o rewizji granic polsko-niemieckich? Korytarz polski jest zamieszkały w większości przez Polaków, a czy można oddać chociażby jednego Polaka pod jarzmo takiego rządu? — woła Chamberlain z największem wzburzeniem, a cała Izba słucha z przejęciem.** Następny mówca Vodyvood, oddając hołd Chamberlainowi oświadczył: „Mowę, którą przygotowałem, podarłem w kawałki, sir Austin Chamberlain powiedział wszystko. **Rewizja traktatów została uśmiercona przez tę mowę. Ulicznicy, rządzący dziś w Niemczech zbeszcześcili swoją własną ojczyznę.** Największe wrażenie wywołały mowy liberalnych Żydów Jannera i Nathana, którzy apelowali do cywilizowanego świata o obronę Żydów w Niemczech przed okrucieństwami hitlerowców. **Wreszcie wielkie wrażenie wywołała mowa Churchilla, który stwierdził, że obecne traktaty pokojowe oparte są o zasadę samostanowienia narodów i stoją pod względem etnograficznym na stanowisku jaknajściślejszych granic, jakie można było stworzyć.** Churchill podkreśla wielką wartość traktatów, które powołały do niezależnego życia państwa w ich granicach etnograficznych, mianowicie kraje położone między morzem Bałtyckiem a Morzem Czarnem. **Mówiąc o Polsce, nazwał ją realną i pozytywną siłą, budzącą podziw swoją akcją rozbudowy i skonsolidowania. Mam nadzieję — oświadczył Churchill — że Polska będzie w dalszym ciągu zażywała wolności i pokoju, jak obecnie. Niemcy w traktacie wersalskim wcale źle nie były potraktowane, bo żadnych ziem zamieszkałych przez większość niemiecką nie zabrano im. Korytarz jest prawie wyłącznie polski i należał całkowicie przed rozbiorami do Polski.“ W tych warunkach, wobec tak jednomyślnego stanowiska Izby Gmin, ministrowi Simonowi nie pozostawało nic innego, jak zapewnić, że rząd brytyjski dąży tylko do wypełnienia tego co przewiduje art. 19 Paktu Ligi Narodów.** Rząd brytyjski nie dąży do ominięcia Ligi Narodów ani państw zainteresowanych, przeciwnie uznaje Ligę jako jedyną międzynarodową instancję a jeżeli popierał porozumienie pomiędzy czterema wielkiemi mocarstwami, to tylko po to, aby ułatwić Lidze spełnienie jej zadań.

Ostra polemika obrońców Gorgonowej z prof. Olbrychtem.

Kraków. Rozprawa wczorajsza była echem onegdajszych nieporozumień między rzeczoznawcą a obroną i toczyła się chwilami w atmosferze niemniej podnieconej. Wbrew wczorajszej zapowiedzi obrona nie złożyła na piśmie zarzutów przeciwko orzeczeniom prof. Olbrichta, wobec czego przewodniczący odczytywał te zarzuty na podstawie stenogramu, prosząc prof. Olbrichta, aby na nie odpowiedział. Przewodniczący zaznaczył, iż wyjaśnienie ich jest wskazane, gdyż obrońcy zarzucają znawcy stronniczość.

Prof. Olbricht w długich wywodach odpowiadał na poszczególne zarzuty, podkreślając, że w zeznaniach swych kierował się wyłącznie subjektywizmem i unikał określeń nieostrożnych lub nie opartych na pewnych podstawach. W szczególności nie stwierdził naprzykład, że śmierć nastąpiła między godz. 12 a 12 min. 30 w nocy. Bardzo ostrożnie zaznaczył, że nic nie sprzeciwia się przyjęciu, iż mogła nastąpić między godziną 12 a 1. Zatem zarzut braku ostrożności nie jest słuszny. Znawca twierdzi dalej, że gdyby mu wolno było zapytywać tych, którzy dokonywali sekcji zwłok, jak mu wolno było o to zapytywać przy innych rozprawach, to mógłby złożyć bardziej zdecydowane orzeczenie.

Adw. Ettinger: Proszę o zaprotokółowanie, że w innych sprawach pozwolono prof. Olbrichtowi badać opinję ekspertów.

Prof. Olbricht: W innych sprawach obrona nie robiła sprzeciwów.

Adw. Ettinger: To oświadczenie robi wrażenie, jakoby uchwała trybunału w obecnym procesie, odmawiająca znawcy prawa zadawania pytań innym rzeczoznawcom, była niezgodna z ustawą.

Prof. Obricht: Ja chcę tylko zaznaczyć, że adwokaci krakowscy, jako obrońcy, dotychczas nie robili mi z tego powodu trudności.

Adw. Ettinger: Proszę o zaprotokółowanie i tych słów prof. Olbrichta.

Dochodzi potem do ostrej wymiany zdań między znawcą a adw. Ettingerem.

Kończąc swe wywody, zwraca się prof. Olbricht do trybunału z prośbą, aby na przyszłość przewodniczący pozwolił mu pełnić ciężkie obowiązki znawcy bez tego rodzaju inwektywów ze strony obrony, jakie go spotkały w ostatnich dwu dniach.

Przystąpiono następnie do przesłuchania znawców z Warszawy: pp. Szymczyka i Lewandowskiego, z państwowego Zakładu Badania Żywności, którzy prostowali swoją wczorajszą opinję co do plam na futrze Gorgonowej. Zaznaczyli oni, że warunki, w jakich musieli wczoraj składać swe zeznania, nie pozwoliły im jasno wypowiedzieć swych orzeczeń. Dziś oświadczają, że plamy na futrze były znalezione nie na wierzchu prawego rękawa, lecz na jego podszewce.

„Goniec Śląski zakazany w Niemczech.

Berlin. „Boersen Kurier“ donosi, że Rząd Rzeszy odebrał debit pocztowy na Niemcy dalszym czterem dziennikom polskim: „Gazecie Polskiej“, „Gazecie Gdańskiej“, „Gońcowi Śląskiemu“ i „Słowu Pomorskiemu“.

* * *

Zakaz rozszerzania naszego pisma na terytorjum Rzeszy nie zaskakuje nas wcale i liczyliśmy się z tą możliwością. Zdawaliśmy sobie bowiem sprawę, że obecny reżim w Niemczech za główny cel swój wytyczył sobie pozbawienie uciskanej mniejszości polskiej w Niemczech gazet, które bez ogródek wskazywały na politykę tępienia przejawów życia narodowego polskiego przez władze pruskie.

Dlatego odebranie nam debitu w Niemczech uważamy za pewnego rodzaju uznanie dla naszej pracy. Niemniej w związku — z tem systematycznem pozbawianiem rodaków naszych pism z Ojczyzny — warto byłoby zastanowić się u nas nad odebraniem debitu całej masie gazet niemieckich, wciskających się do Polski i szerzących idee rozkładowe. **Dla trucizny germańsko-hitlerowskiej czas byłby najwyższy zamknąć polskie granice.**

U Mussoliniego...

Berlin. Z Rzymu donoszą: Wczoraj odbyło się w willi Borghese śniadanie, wydane przez Mussoliniego na cześć ministrów niemieckich v. Papena i Goeringa.

Rzym. Mussolini przyjął ambasadora francuskiego **de Jouvenela,** który wręczył mu memorandum i tekst propozycji francuskiej dotyczącej paktu czterech mocarstw.

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

19) (Ciąg dalszy.)

Wilkus usłyszawszy swoje nazwisko omal nie upadł. Musiał się oprzeć o stół, zbladł okropnie i tylko wielkim wysiłkiem woli zdołał rozmawiać z gospodarzem o wieczerzy. Gdy się co do tego porozumiał, wybiegł prędko z restauracji.

— Jestem przez wszystkich uznany za mordercę Maka. Na Boga! cóż pocznę? Cała restauracja mówi tylko o zbrodni i zbrodniarzu. Jak łatwo może się o tem dowiedzieć matka moja biedna. Skoro się dowie... Boże, Boże, racz ten cios od niej odwrócić.

Jedyną nadzieję pokładał w tem, że matka jego bardzo mało po niemiecku rozumiała, a tu wszyscy tylko tym językiem mówili. Ale zawsze przypadek mógł zdarzyć, żeby się dowiedziała.

Najlepiej byłoby przeto, gdyby matka jak najprędzej z Wrocławia do domu wyjechała.

Lecz przecież, gdy do domu wróci, dowie się niezawodnie o wszystkiem, bo polskie gazety z pewnością wiadomość o zbrodni i nazwisko mniemanego zbrodniarza i jego ofiary podały.

— Ach Boże, Boże, cóż mam uczynić? — myślał Wilkus, chodząc po ulicy przed oberżą. Czy matce powiedzieć?...

A cóż ja zrobię? Mamże wrócić i oddać się sam w ręce władzy? A gdy dla braku dowodów nie będę mógł udowodnić mojej niewinności i zostanę skazany na więzienie lub śmierć?!

Śmierć!... Zginąć tak młodo i zginąć niewinnie, to rzecz okropna. Jeżeli wysłali za mną listy gończe, to z pewnością uważają, że zbrodnię moją można udowodnić. A więc mnie ukarzą.

Gdybym nie wrócił?!

Natenczas musiałbym wyjechać na zawsze z kraju i nigdy do niego nie przybyć. Nazwisko moje pozostałoby obciążone piętnem hańby na zawsze i w pogardzie u wszystkich.

Nie, nie, do tego nie mogę dopuścić. Muszę wrócić, cobądź się stanie.

Nie powinienem był wogóle wyjeżdżać, lecz pozostać na miejscu i bronić się przed okropnym zarzutem.

Wyślę matkę czemprędzej do domu a potem wrócę...

Z tem postanowieniem wchodził po schodach do izby matki. Zanim do niej wszedł, usłyszał żywą rozmowę między matką a nieznaą mu osobą. Była to służąca hotelowa, która przyszła przygotować łóżko na noc i przy tej sposobności wszczęła z Wilkusową rozmowę.

Rozmawiały po polsku. Służąca pochodziła z Górnego Śląska, lecz od kilku lat już przebywała na służbie we Wrocławiu. Mimo to nie zapomniała swojego ojczystego języka i bardzo była rada, skoro mogła tym językiem z kim rozmawiać.

Wilkusowa także się ucieszyła, spotkawszy rodaczkę i wypytywała jej się o różne rzeczy.

Wśród rozmowy wszedł Stefan.

— Widzisz Stefanie — odezwała się matka — ta poczciwa dziewczyna jest Polką... Lecz na Boga, cóż się stało? Takiś okropnie blady! czyś może chory?

— Nic mi nie jest, matuchno — odpowiedział Stefan — trochę mnie głowa boli, ale to wnet przejdzie.

Służąca wyszła z izby i matka z synem pozostała sama.

Stefan chcąc udowodnić, że nie czuje się chorym, pytał się co chwila o nowiny, lecz rozmowa ciągle się urywała. Uwadze matki nie uszło, że Stefan zajęty jest myślami, o których nie mówi bo choć słów jej słucha, po oczach mu widać, że myśl jego czem innem jest zajęta.

Po wieczerzy tedy rzekła matka:

— Idź chłopcze i połóż się; może sen cię pokrzepi, jutro się jeszcze nagadamy.

— Dobrze, matuchno — odpowiedział Stefan i ucałowawszy ręce matki, wyszedł. Matka czuła, jak mu ręce drżały.

— Biedny Stefan — pomyślała — widocznie praca go zmęczyła.

Przez całą noc Stefan przeleżał na łożu prawie bez snu. Zaledwie bowiem sen skleił mu powieki, straszne senne widziadła budziły go gwałtownie. Zdawało mu się, to że żandarmi wchodzą i biorą go do więzienia, to że stoi przed sądem i nie może udowodnić swojej niewinności, to znów, że znajduje się w więzieniu i czeka na śmierć.

Gdy ranek nastał, Stefan podniósł się z łóżka i ubrał się po cichu. Chciał wyjść niespostrzeżony z hotelu i udać się do kościoła, szukać rady i ukojenia u Boga, gdy u siebie znaleźć ich nie mógł. Wstawał i ubierał się cicho, ażeby nikogo nie zbudzić.

Jakże się jednak zdziwił, gdy wyszedłszy na korytarz, spostrzegł matkę swoją także już ubraną.

— Dlaczegoście, matuchno, tak rychło wstali — zapytał.

— Wczoraj umówiłam się ze służącą hotelową, że rano zaprowadzi mnie do kościoła. Ty wiesz, dziecko, że ja zawsze w domu na ranną mszę chodzę, więc i tu tak samo chcę iść i wdzięczna jestem Marysi, że ze mną pójdzie. To poczciwa dziewczyna. Ale ty czemu już wstałeś?

— Nie mogłem spać i także chciałem iść do kościoła.

— To ślicznie, pójdziemy zatem wszyscy razem, kochany Stefanie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Piątek
14
kwietnia

Św. Walerjana i Tyburcjusza braci i Maksyma, męczennik. † *229.*
Św. Abundjusza, nadzorcy Kościoła św. Piotra.
Słow.: **Myślimir.**

Jutro W. Sobota, 15 kwietnia: Św. Anastazji i Bazylisy, męczenniczek w Rzymie.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.55,	o godz. 18,35
Księżyca	o godz. —.—,	o godz. 6.40

*

Z historji śląskiej.

14 kwietnia. 1257. Klaryski, sprowadzone z Pragi, objęły nowozbudowany **klasztor i kościół św. Klary we Wrocławiu.** Po trzech latach przeniosły się z drewnianego klasztorku do masywnie zbudowanego domu. — **1258.** Właściwy akt fundacyjny księcia Mieszka rac. z roku 1246 został zatwierdzony przez jego następcę ks. Władysława I. Akt ten dotyczy zapisu w wysokości 200 marek na budowę **kościoła i klasztoru dominikańskiego w Raciborzu. — 1507.** Na kongresie książąt w Brzegu, **Jan V Turzo, biskup wrocł.,** został wybrany starszym starostą śląskim, który to urząd sprawował przez całe dwa lata. — **1564.** Cesarz Ferdynand I. dał **miastu Racibórz** prawo utrzymywania na odrzańskim korycie młyńskiem pompy, dla dostarczania wody. — **1869. W Królewskiej Hucie** odbyło się pierwsze oficjalne posiedzenie członków magistratu **miasta Król. Huty,** pod przewodnictwem pierwszego burmistrza komisarycznego. — **1915.** Uroczystego poświęcenia kościoła św. Józefa **na Pniakach przy Król. Hucie** dokonał książę-biskup Adolf Bertram z Wrocławia. Do parafji należało 14,000 dusz. — **1924.** Sejm śląski uchwalił ustawę o uregulowaniu finansów komunalnych.

W roku: 1676. Biskup wrocł. Fryderyk założył bractwo Przenajświętszego Sakramentu **w katedrze wrocławskiej** i połączył je z rzymskiem. — **1677.** Następcą Ferdynanda Leopolda Oppersdorffa i właściciela **Pogrzebienia** został Jan Bernard Oppersdorff. — **1678.** Hrabia Oppersdorff wstawił do przywileju obowiązek, iż każdy obywatel musi na święta Bożego Narodzenia kupić od niego jednego karpia. — **1678.** Za staraniem ks. prob. Ignacego Jotulidesa **w W. Sierakowicach w Gliwickiem** powstał nowy kościół drewniany, zbudowany na miejscu, na którem dziś stoi pod wezwaniem św. Katarzyny. — **1679.** Hrabia Jan Bernard Oppersdorff, zwany panem **na Rybniku** w dokumencie, którym potwierdził sprzedaż swego domu w Raciborzu. — **1679.** Ksiądz Krzysztof Jakób Goworek, urodzony **w Opolu,** był proboszczem przy kościele Matki Boskiej Wniebowziętej w Rybniku.

PRZYSŁOWIA NA WIELKANOC.

Jak pada na Wielkanoc,
To trzeci kłos na polu ginie;
Ale jak pada na Zielone Świątki,
To naprawi.

*

Kto ma wiele zatrudnienia,
Mówią o nim, że ma go tyle,
Jak piece na Wielkanoc.

*

Kto kogo kocha,
To i jajka wielkanocnego bez niego nie zje.

*

Pogodny dzień Wielkanocny,
Grochowi wielce pomocny.

*

Od Wielkiejnocy do Zielonych Świątek,
Można dać śmigus i w piątek.

— **Rekolekcje zamknięte w Trzebini.** Lekarstwem na dzisiejsze choroby ludzkości nazwał Ojciec św. rekolekcje zamknięte. Jeśli więc chcesz być zdrowym członkiem społeczeństwa i ludzkości — to jedź do domu rekolekcyjnego. Tam staniesz się zdrowszym na duszy i nabierzesz sił do pracy nad uzdrowieniem dusz swoich najbliższych. **W domu rekolekcyjnym oo. Salwatorjanów w**

Z Cieszyńskiego.

Muzyka kościelna.

Cieszyn. Katolicki chór kościelny w Cieszynie odśpiewa w kościele parafjalnym w sobotę na Zmartwychwstanie „Te Deum" Horaka C-dur i „Regina coeli" Ferd. Schuberta B-dur. W niedzielę odśpiewa chór podczas sumy „Missa in honorem beatae Mariae Virginis" Maksa Filkego, Op. 47. Dyr. prof. Nohel — organ prof. Kisza. Do wszystkich utworów towarzyszyć będzie orkiestra.

Wpisy do gimnazjum matematyczno-przyrodniczego.

Cieszyn. Wpisy nowych uczniów do klasy III (I klasa gimnazjum nowego typu) i IV przyjmować będzie dyrekcja zakładu w czasie od 19 do 29 kwietnia przed południem. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia wzgl. chrztu i świadectwo szczepienia ospy.

Z sali sądowej.

Cieszyn. W dniu 7 bm. odbyła się w sądzie okr. w Cieszynie rozprawa przeciw Bertoldowi Lancerowi z Cieszyna o niedozwolony handel morfiną. Obwiniony przyznał się, że morfinę otrzymał celem sprzedaży od Langera z Mor. Gór koło Ostrawy. Wyrokiem sądowym skazany został Lancer za to przestępstwo na karę aresztu przez 1 miesiąc i 1 dzień, którą to karę odbył aresztem śledczym. Zaznaczyć należy, iż flakonik zamiast morfiny zawierał niewinne lekarstwo bez śladów narkotyku.

Otwarcie biura w Skoczowie.

Skoczów. Aby ułatwić członkom kółek rolniczych korzystanie z biura, organizuje Towarzystwo Rolnicze osobne godziny urzędowania w Skoczowie, położonym w środku powiatów cieszyńskiego i bielskiego. Delegat towarzystwa będzie począwszy od 20 kwietnia br. urzędował dla stron co czwartek od godz. 10—11 w lokalu Związku Śląskich Osadników, t. j. w rynku (wejście obok rest. p. Lihockiej). Tego rodzaju otwarcie godzin urzędowania, przewidziane z małemi przerwami na cały okres letni, umożliwi rolnikom korzystanie z biura po każdym targu czwartkowym bez konieczności osobnego wyjazdu do biura towarzystwa w Cieszynie. (c)

Przedstawienie w S. M. P.

Dziedzice. W drugie święto wielkanocne, t. j. 17 kwietnia, odegra tutejsze Stow. Młodzieży Polskiej męskiej przedstawienie p. t. „Wyroby krajowe" przez J. S. Pobratymca. Na sztukę tą najuprzejmiej zaprasza **Zarząd.** (c)



Zdjęcie z Krzyża Rubens. Muzeum Prado w Madrycie.

*

WIELKI PIĄTEK.

Wielki Piątek,
Boleści Marji początek.

Lud wspomnieniem Męki Pańskiej do żywego przejęty, mówi, że w nocy Wielkiego Piątku, krzaki cierniowe jęczą, jakoby z żalu, że swemi kolcami skronie Pana Jezusa raniły.

Nie śpiewaj Alleluja aż po Wielkim Piątku, znaczy to samo co: Nie mów hop! aż przeskoczysz. — albo: Nie śpiewaj aż z Gód pojedziesz.

*

Jak we Wielki Piątek pada,
To będzie pragnący rok.

*

Kiedy we Wielki Piątek mróz,
To gospodarzu proso na górę włóż.

*

Kiedy we Wielki Piątek rosa,
To nasiej gospodarzu dużo prosa.

*

We Wielki Piątek,
Dobry zasiewu początek.

Trzebini odbędą się następujące rekolekcje: dla organistów 26—30 kwietnia, dla wdów 3—7 maja, dla panien z Sodalicji 9—13 maja itd.

— **Materjał na 3 Maja.** W nr. 1 „Przeglądu Oświatowego", który ukazał się przed kilku dniami znajduje się również materjał na obchód 3 maja, jak referat, deklamacje itp. Do nabycia za 80 gr w centrali TCL. w Poznaniu, św. Marcin 37, PKO. 200-504.

Województwo śląskie.

Prezydent miasta w Częstochowie.

Katowice. Wczoraj przybył do Częstochowy prezydent miasta Katowic dr. Kocur w towarzystwie inż. miejskiego p. Zezika w celu zaznajomienia się z urządzeniami zakładów wodociągowych i wodomierzy częstochowskich, jednych z najlepiej urządzonych w Polsce.

* **Najbliższe posiedzenie sejmu śląskiego** odbędzie się 19. bm. o godz. 15. Na porządku dziennym znajduje się 8 spraw, m. in. sprawa zmiany ustawy o wojewódzkim funduszu drogowym, projekt ustawy o spółkach szałaśniczych i w. in.

* **Służba pocztowa w czasie świąt.** W czasie tegorocznych Świąt Wielkanocnych zarządza się następujące godziny urzędowe dla publiczności w urzędach i agencjach: W sobotę, dnia 15. bm. urzędy i agencje są czynne do godziny 17, kancelarje urzędów tylko do godziny 12. W dniu tym urzędy I do III klasy doręczają przesyłki adresatom do domu dwurazowo, inne urzędy i agencje jednorazowo. Dnia 16 i 17 bm. urzędy i agencje w służbie pocztowej nieczynne z wyjątkiem wydawania w dniu 17. bm. gazet oraz awizowanych przesyłek pośpiesznych i paczek żywnościowych od 9 do 11. Przesyłki pośpieszne doręczane będą codziennie, a służba telegraficzno - telefoniczna pozostaje bez zmiany.

Wszystkim Korespondentom, Kolporterom, Agentom, Przyjaciołom i Zwolennikom naszej gazety wyrażamy serdeczne życzenia wesołego

„Alleluja!"

Redakcja i Wydawnictwo
„Katolika", „Górnoślązaka",
„Gońca Śląskiego"
i „Gwiazdki Śląskiej".

* **Już można nabywać nalepki TCL.** Artystycznie wykonane nalepki T. C. L. w cenie 10 gr nabywać można w sekretarjacie i księgarni T. C. L. w Katowicach przy ul. Francuskiej 12., w komitetach TCL. oraz w polskich księgarniach i składach papieru.

Z Katowickiego

Z urzędu stanu cywilnego.

+ **Katowice.** Magistrat podaje do wiadomości, że urząd stanu cyw. urzęduje drugie święto Wielkanocne od godziny 11—12.

Koncert orkiestry marynarki wojennej.

Katowice. Już tylko kilka dni dzieli nas od przyjazdu orkiestry reprezentacyjnej marynarki wojennej, która koncertować będzie pod batutą znanego kapelmistrza i kompozytora kpt. Aleksandra Dulina w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 12 w Teatrze Polskim w Katowicach. Większe grupy reprezentantów Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz miejscowych stowarzyszeń i związków powitają miłych gości z nad morza w dniu 17 bm. o godz. 10 przed dworcem w Katowicach. Dowiadujemy się, że w związku z tą nadzwyczaj interesującą i w swoim rodzaju jedyną imprezą, odbyło się w dniu 10 bm. posiedzenie sekcji imprezowej zarządu okręgu Ligi M. i K. pod przewodnictwem posłanki dr. Kujawskiej i w obecności kilkudziesięciu pań, które momentalnie rozebrały znaczną część biletów. Ponieważ zespół orkiestrowy stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym, istnieje przypuszczenie, że teatr będzie całkowicie wyprzedany, jak to miało niedawno miejsce na koncercie w Lublinie, doradzamy więc pośpiech w zaopatrywaniu się w bilety, które w cenie od 3 zł. do 30 groszy nabyć można do soboty w Księgarni Katolickiej przy ul. św. Jana 14 oraz w dziennej kasie Teatru Polskiego. Orkiestra koncertować będzie również w dniu 17 bm. wieczór w Sosnowcu a dnia 18 bm. w Cieszynie.

Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. im. K. Miarki.

Katowice. W okresie świąt, t. j. w Wielką Sobotę bibljoteka i czytelnia będą czynne od godziny 11 do 4 po południu. W pierwsze święto Wielkanocy bibljoteka i czytelnia zamknięte. W drugie święto czytelnia otwarta od godziny 1 do 6 po południu.

Przeciw zakusom niemieckim i redukcjom robotników polskich.

Nikiszowiec. W niedzielę, dnia 2 bm. odbyło się w sali zebrań p. Knosali w Nikiszowcu przy licznym udziale członków i zaproszonych gości zebranie miejscowego koła N. Ch. Z. P. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich związków prorządowych na terenie Nikiszowca. Członek zarządu okręgowego p. Czyżyk w obszernym referacie zilustrował stan obecnych stosunków polsko - niemieckich. Po referacie p. Czyżyka zebrani spontaniczne odśpiewali „Rotę". Następnie nauczyciel Gola wygłosił referat na temat spraw gospodarczych. Nad wygłoszonemi referatami wywiązała się żywa dyskusja. Członkowie N. Ch. Z. P. i przedstawiciele innych związków prorządowych solidaryzowali się z wywodami referentów i uchwalili następującą rezolucję: „Zebrani dnia 2 kwietna 1933 r. przedstawiciele N. Ch. Z. P., Zw. Powstańców Śl., Tow. Polek i innych organizacyj prorządowych w liczbie 150 ludzi w Nikiszowcu, protestują energicznie przeciw wszelkim zakusom niemieckim na odwiecznie polskie ziemie Pomorze i Śląsk. Zebrani protestują dalej przeciw redukcjom robotników i urzędników polskich na kopalni „Giesche" i zwracają się do miarodajnych czynników z prośbą o przedsięwzięcie wszelkich środków, któreby zapobiegały wyrzucaniu na bruk robotników i urzędników polskich". — Po zakończeniu porządku obrad zamknął prezes zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie". (k

Nieszczęsny alkohol.

Siemianowice. Dnia 11 bm. po południu 46-letni górnik Skorupa Jan (ul. Kościuszki 13) wracając w stanie pod-

chmielonym do domu, spadł ze schodów i doznał złamania podstawy czaszki, wskutek czego zmarł dnia następnego.

Z Król. Huty

70-lecie zasłużonego działacza.

+ **Królewska Huta.** Onegdaj obchodził p. Wojciech Wieczorek, b. główny skarbnik centralnego zarządu Z. Z. P. 70-lecie swego życia. Z tej okazji współpracownicy i koledzy złożyli sędziwemu Jubilatowi serdeczne gratulacje. Jubilat należy do grona starych i zasłużonych działaczy G. Śląska. To też życzy Mu się jeszcze długich lat szczęśliwego życia. — Do życzeń przyłącza się redakcja „Katolika“, którego był Jubilat długoletnim współpracownikiem w najcięższych czasach niewoli. Zacny Jubilat całe swe życie poświęcił pracy oświatowej, robotniczej i społecznej wśród polskiego ludu na Górnym Śląsku. Pamiętają o tem dobrze starsi, przy pominamy o tem młodszym i tym wszystkim, którzy dziś zbierają owoce ciężkiej pracy narodowej sędziwych już dziś weteranów. Jubilat niech żyje długo i pracuje nadal dla pożytku naszego ludu polskiego na Śląsku!

Z Świętochłowickiego

Koncert wokalno - instrumentalny.

+ **Nowe Hajduki.** W dniu 17 kwietnia 1933 (2 święto wielkanocne) o godz. 19 urządza tow. śpiewu „Harmonja“ z Nowych Hajduk swój doroczny koncert wokalno - instrumentalny w sali gimnastycznej w miejscu (wejście ul. Gimnazjalną około fabryki szkła Stubbe). Publiczność Nowych Hajduk i okolicy jak i lubowników śpiewu uprasza się o wzięcie licznego udziału i poparcia tej imprezy. (ś)

Przedstawienie teatralne.

+ **Orzesze.** Stow. Mężów Katolickich w Orzeszu urządza dnia 17 kwietnia br. (drugie święto wielkanocne) o godz. 17 w sali p. Szromka (spółka Jedność) przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie wzruszający dramat historyczny w 5 aktach pod tytułem: „Bóg nie umiera“ według przekładu z francuskiego ks. K. Radońskiego. — Wszystkich obywateli Orzesza oraz najbliższej okolicy zaprasza miejscowego Stow. Męż. Katol. jak najserdeczniej na to przedstawienie zaprasza.

Uwaga młodzieńcy!

+ **Brzeziny.** W czasie świąt wielkiejnocy odbędą się w zakładzie św. Antoniego w Brzezinach Śl. rekolekcje zamknięte. Koszta wynoszą 11 zł. Początek w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 5 wiecz., zakończenie we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 7 rano. Zgłoszenia przyjmuje się przed rozpoczęciem we wspomnianym zakładzie. (ś

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. Podczas świąt wielkanocnych t. j. w dniach 16 i 17 kwietnia rb. dyżur lekarskich pełnić będzie dr. Piechna.

Ofiary obecnej nędzy.

Knurów. Na hałdzie przy kop. „Foch“ w czasie zbierania i wywożenia węgla kilku bezrobotnych przez wykolejenie się wagonu kolejki kopalnianej doznało poważnych okaleczeń ciała, a to Czogała Jan, lat 61 liczący doznał zgniecenia klatki piersiowej, 31-letni Bolesław Kowol, dwukrotnego złamania lewej nogi, a 39-letni Paweł Lukoszek z Szczygłowic doznał złamania kręgosłupa. Wszystkich okaleczonych w stanie groźnym odstawiono do szpitala Spółki Brackiej w Knurowie. (r

Nieszczęśliwy wypadek.

+ **Wodzisław.** Dnia 11 bm. jechał przez miasto na motocyklu niejaki Augustyn Tront z Mszany, który uderzył w jadącą z przeciwnej strony furmankę i tak silnie się okaleczył, że w krótkim czasie po wypadku zmarł. (r

Operetka „Ewa“ Lehara.

+ **Pszów.** Tutejsze koło śpiewackie „Paderewski“ urządza dnia 17 bm. na sali p. Brzezinki wielkie przedstawienie teatralne, na którem wystawi operetkę p. t. „Ewa“ Lehara. Początek o godz. 19.

Procesje na koniach w powiecie raciborskim.

Katowice, 14 kwietnia.

Z pogańskich czasów będzie pochodził zwyczaj objeżdżania wiosną konno pól, który uzyskał z biegiem czasu pewną aprobatę kościelną. Zwyczaj ten zdaje się jest już na wymarciu; jednakże jeszcze przed wojną był praktykowany w powiecie raciborskim, mianowicie w Piotrowicach i Bieszowicach, a także w Sudole, Studziennej i w innych miejscowościach, położonych bliżej granicy niemiecko-czeskiej.

W Poniedziałek Wielkanocny za krzyżem i chorągwiami kościelnemi jadą konno najpierw synowie gospodarzy i parobcy od koni, następnie mężczyźni do kaplicy polnej, gdzie odmawiają różaniec i litanję. Potem obchodzi procesja granicę polną, a wróciwszy do domu udają się wszyscy pieszo do kościoła na błogosławieństwo. Niekiedy koniec uroczystości stanowiły wyścigi konne.

W powiecie gliwickim zbierali się po uroczystości gospodarze u sołtysa na poczęstunek wieczorny. Nowo zamieszkały w gminie, celem wkupienia się do gromady, musiał na ten cel poświęcić pół tony piwa, a sołtys dał potrawy. Gdy nowych obywateli nie było, na piwo płaciła gmina.



Wielkopostna banderja konna na Śląsku po stronie niemieckiej.

Zbyteczne guzy.

Katowice. Rzesza niemiecka z chwilą, kiedy Hitler pojawił się na widowni życia politycznego, znalazła się na wulkanie. Rozpętały się tam ciemne siły szatana, przewalają się one od Renu po Odrę, od Alp po Bałtyk, siejąc mord i spustoszenie w szeregach, które nie mogły i nie chciały zaprząc się w ociekający krwią rydwan nowoczesnego barbarzyńcy - Huna. Potworny, niszczycielski walec hitleryzmu dosięgnął również Polaków, którym przeznaczenie kazało żyć w granicach Rzeszy. Na ołtarzu zdziczałego ruchu neoteutońskiego znalazła się również krew polska.

Czy mieliśmy spokojnie przejść nad tem do porządku dziennego? Czyż mieliśmy milczeć w chwili, kiedy za kordonem wyuzdane hordy zarzynają jak baranów naszych rodaków bezbronnych? Kiedy przez granicę dochodzą nas jęki katowanych braci? Kiedy polskie słowo, napis czy ukryty w szczerych ścianach nieśmiały śpiew w języku ojczystym powoduje zgrzyt nienawiści i żądze zbrodni? Czyż mielibyśmy tak nisko upaść i milczeć?!

Tej podłości po nas widocznie spodziewały się gazety niemieckie, które każdy odruch, każdy żywszy protest ze strony polskiej uważają za pewnego rodzaju krzywdę niemczyzny na Śląsku. Niedość! W jaszczurczych mózgach naszych rodzimych odwetowców zrodził się piekielny plan — **prowokacji.** Spokojne manifestacje społeczeństwa polskiego wykorzystują w perfidny sposób do rozbijania szyb, by potem zapisać to na karb polski. Napadają na samotnych przechodniów i znęcają się nad nimi, jeśli tylko wiedzą, że są Polakami. I to się dzieje u nas, pod okiem polskich władz bezpieczeństwa! Jakżeż srogo mści się nasza przesadna tolerancja względem wywrotowego żywiołu niemieckiego! Na własnej piersi wyhodowaliśmy gada, który nas teraz kąsa i to bezkarnie przeważnie. Bo cóż czyni policja? Weźmy drastyczny przykład chociażby z ostatniej manifestacji w Katowicach. Wielotysięczne masy społeczeństwa polskiego pragnęły publicznie na ulicach podnieść płomienny protest przeciw nieludzkiej krzywdzie, jaką doznaje nasz lud po tamtej stronie — i oto na głowy manifestantów posypały się geste ciosy pałek gumowych. Jednocześnie zaś w zakamarkach przylegających ulic przyczajone bandy Niemców kastetami i laskami „wykańczały“ Polaków, chroniących się przed gwałtowną lawiną pałek policyjnych.

Zapewne mniejszość nasza i teraz podniesie krzyk, że stała jej się krzywda. . . Wogóle zdaje nam się, że nie potrzebny zgoła był ten cały „pokaz sprawności“ policji na polskich głowach i plecach, społeczeństwo nasze bowiem jest zdyscyplinowane i wystarczyłoby zaledwie parę niebieskich mundurów, by ustrzec „zagrożone“ objekty, jeśli wogóle istniało jakieś niebezpieczeństwo. Wszyscy napewno zrozumieliby niewdzięczną rolę policjantów, chroniących z przykrego obowiązku siedzib jaczejek pruskich i jaskiń prowokatorów i nie utrudnialiby im i tak ciężkiej służby. Obeszłoby się wówczas bez szarży i guzów, hojnie, nazbyt hojnie rozdzielanych przez naszą policję, a nadto pokrzyżowałoby się zgóry obmyślane i przygotowane zbójeckie plany niemieckich prowokatorów, żądnych krwi polskiej.

Prymicje.

+ **Gorzyce.** Dnia 18 bm. (wtorek) będzie odprawiał pierwszą Mszę św. prymicjant Knauer z kolonji Osiny w tutejszym kościele parafjalnym o godz. 9,30 do południa. (r

Z Tarnogórskiego

Słuszne żądania społeczeństwa.

12 bm. o godz. 18 odbył się w Tarn. Górach **wiec protestacyjny zwołany przez Z. O. K. Z. w Domu Ludowym w Tarn. Górach.** Zebrani uchwalili trzy rezolucje. W pierwszej **zebrani jaknajenergiczniej protestują przeciwko prześladowaniu Polaków w Niemczech, w drugiej zwracają się do władz polskich z żądaniem, ażeby odebrać prasie niemieckiej debit i nie pozwalać na prowokacje ze strony tut. gazet niemieckich, zakazać filmy niemieckie, zakazać noszenia czapek gimnazjastów niemieckich, żądać usunięcia takich urzędników, którzy swoje dzieci posyłają do szkół niemieckich. W trzeciej rezolucji zebrani zwracają się do p. wojewody śląskiego z prośbą o usunięcie burmistrza Michatza i rozwiązanie rady miejskiej w Tarnowskich Górach.** (t)

Z Śląska Opolskiego.

Zmiany w duchowieństwie.

Przeniesieni odn. ustanowieni zostali: Nowowyświęcony ks. **Jerzy Wesoły** z Raszowy-Rokiczy kapelanem w Strzelcach. Ks. kapelan **Jan Jośko** w Strzelcach kuratusem w Żandowicach. O. Józef **Schütze** w Zabrzu drugim kapelanem przy kuracji św. Kamila tamże. Ks. kuratus Paweł **Richter** w Reńskiejwsi (powiat kozielski) **kuratusem** w Gross-Räschen (Łużyce Dolne). Ks. kuratus Alojzy **Stanoszek** w Saldin kuratusem w Reńskiejwsi. Ks. kapelan Antoni **Jokiel** w Szczedrzyku kuratusem w Soldin. Ks. kuratus Jerzy **Szczeponik** w Gross-Räschen prob. w Szczedrzyku (powiat opolski). Nowowyświęcony ks. Wilhelm **Dropała** w Żandowicach kapelanem w Rokitnicy (pow. bytomski). Nowowyświęcony ks. Henryk **Glatzel** w Kluczborku kapelanem w Weisswasser. Ks. kapelan Teofis **Fuchs** w Zabrzu kapelanem w Wittichenau. Nowowyświęcony ks. Józef **Madeja** na Rozbarku kapelanem przy kościele św. Andrzeja w Zabrzu. Ks. kapelan Eryk **Szołtysek** w Wittichenau kapelanem przy kościele Wszystkich Świętych w Gliwicach. Nowowyświęcony ks. Waldemar **Albig** w **Bytomiu** kapelanem w Chociebużu (Kottbus). Ks. proboszcz Franciszek **Wałoszek** w Przychodzie(pow. prudnicki) proboszczem w Boguszycach (pow. opolski).

Z Bytomskiego.

W nocy na poniedziałek wybito w **Rokitnicy** okna probostwa i restauratorowi Piernikarczykowi. Proboszcz rokitnicki, ks. Płonka i oberżysta Piernikarczyk są członkami centrowców. Ostatni, wybrany do rady gminnej, zrzekł się mandatu.

*

We wtorek, dnia 11 bm. zmarła wierna członkini Koła Przyjaciół Harcerstwa **w Bytomiu**, śp. Albina Rabus w 74. roku życia. Pogrzeb odbył się w Wielki Czwartek przed południem. Niech odpoczywa w pokoju!

*

Najechana została przez pociąg towarowy, zdążający **z Bytomia do Chebzia**, kobieta nieznanego nazwiska, która odniosła ciężkie okaleczenia. Odstawiono ją do lecznicy knapszaftowej **w Bytomiu.** Dotychczas nie stwierdzono, czy zachodzi nieszczęśliwy wypadek czy też usiłowane samobójstwo.

Z Zabrskiego.

W najbliższych dniach miało nastąpić unieruchomienie kopalni „Concordia“ **w Zabrzu,** własność koncernu Ballestrema. Wskutek unieruchomienia straciłoby pracę ponad tysiąc robotników. Sprawa oparła się o komisarza Rzeszy dla przemysłu górnośląskiego, który w porozumieniu z władzami centralnemi w Berlinie narazie zapobiegł zamknięciu kopalni. Po świętach rozpoczną się z władzami dalsze układy, które zadecydują o przyszłym losie kopalni. Mianowicie chodzi o pokrycie niedoboru, który wynosi miesięcznie od 30 do 40 tysięcy marek.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Ulubienica Floty“ i „Flip i Flap ich dole i niedole“.

Kino Casino: Jedyny w swoim rodzaju film „Pozwólcie nam żyć“ — ceny od zł. 0.50 do 1,50 dla młodzieży szkolnej — prolongowany.

Kino Colosseum: „Każdemu wolno kochać“. Muzyka Kataszka Karasińskiego.

Kino Rialto: „Próba miłości“.

Kino Palace: „Król to ja“ z Vlastą Burianem — prolongowany.

Kino Union: „Teodozja Sewastopol“ z Miriam Hopkins i Georgem Bancroftem.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Blond Venus“. II „Biały Mustang“.

Kino Colosseum: „Pod Twoją obronę“ Adam Brodzisz. Marja Bogda i „Panienka i miljon“.

Kino Roxy: „Kurjer carski“, Iwan Możżuchin II. „Cudotwórca“.

Sprawy towarzystw.

Lubliniec. Walne zebranie koła miejscowego ZOKZ. w piątek, dnia 14 kwietnia br. o godz. 19 na sali Hotelu Śląskiego.

Program radjowy.

Niedziela 16 kwietnia 1933 r.

Katowice. Godz. 10,05 Transmisja nabożeństwa z Poznania. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 15,00 Muzyka ludowa. 16,00 Program dla młodzieży. 16,25 Muzyka (płyty). 16,45 Życzenia świąteczne dla Polonji zagranicznej wygłosi marszałek senatu Władysław Raczkiewicz, prezes Rady organizacyjnej Polaków zagranicą. 17,00 Recital fortepianowy. 18,00 Transmisja meczu piłkarskiego „Polska—Czechosłowacja“ o mistrzostwo robotnicze Europy. 18,20 Intermezzo muzyczne. 19,10 Feljeton. 19,25 Wesoła audycja ze Lwowa. 20,00 „Z piosenką przez Lwów“. 21,00 Transmisja z opery La Scala w Medjolanie. „Aida“ Verdiego. W pierwszej przerwie: Pogadanka muzyczna, w drugiej i trzeciej przerwie — muzyka lekka (płyty). 0,50 D. c. transmisji z Medjolanu.

Wrocław. 6.35 Koncert. 8,15 Koncert organowy. 9,50 Dzwony kościelne. 11.30 Kantata Bacha 12,30 Koncert. 17,00 Koncert. 20,00 Koncert brandenburski. 20,30 Audycja muzyczna. — 21,30 Muzyka kameralna na gitarach. 22,05 Opera „Aida“ z Medjolanu.

Morawska Ostrawa. 7,30 Koncert poranny 9,00 Godzina liturgiczna. 11,00 Kwadrans literacki. 12,05 Koncert południowy. 14,00 Audycja dla rolników. 16.00 Koncert popołudniowy. 17,30 Odczyt. 19,00 „Słowackie wesele“. — 19,45 Feljeton wielkanocny. 20,00 Wieczór rozmaitości. 22,00 Muzyka lekka.

Poniedziałek 17 kwietnia 1933 r.

Katowice. Godz. 10,05 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny 12,15 Poranek muzyczny z Teatru Polskiego w Katowicach w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej polskiej marynarki wojennej pod dyr. kapelmistrza kpt. Dulina — w przerwie p. Tadeusz Maciejko odczyta gawendę marynarską Stanisława Jarka p. t. „Ona“. 14.00 Muzyka (płyty). 14,30 Koncert. 14,40 Muzyka (płyty). 15,00 Muzyka. 16,00 Słuchowisko dla dzieci. 16,30 Skrzynka pocztowa (Stanisław Steczkowski). 16.45 „Jak urządzić mały ogródek“. 17,00 Koncert solistów. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 19,00 Rozmaitości. 19,10 Intermezzo muzyczne. 19,20 Komunikaty strzeleckie. 19,25 Słuchowisko. 20,00 Operetka w 3 aktach Hugona Hirscha p. t. „Dolly“. W przerwie wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Warszawy. 22,05 Komunikaty sportowe. 22,15 Muzyka taneczna. 22,15 Komunikat meteorologiczny. 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Wrocław. 6,35 Koncert morski 8,15 Koncert chóralny. 9,50 Dzwony kościelne. 10,00 Katolickie nabożeństwo. 11,30 Kantata Bacha. 12,00 Chóry szkolne. 14,00 Komunikaty. 16.00 Koncert. 22,15 Komunikaty oraz muzyka lekka.

Morawska Ostrawa. 6,45 Gimnastyka. 8,30 Koncert organowy. 9,20 Płyty gramofonowe. 9.30 Koncert popularny. 10.30 Kwadrans literacki. 11,00 Koncert. 12,00 Dzwony kościelne. 12,05 Muzyka na instrumentach dętych. 13,30 Odczyt rolniczy. 16.00 Koncert popołudniowy. 17,30 Odczyt. 19,00 Jednoaktówka 19,20 Opera z Pragi. 22,15 Muzyka lekka.

Wtorek 18 kwietnia 1933 r.

Katowice. Godz. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,15 Komunikat gospodarczy. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Komunikat Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. 15,35 „Wśród książek“ — omówi prof. Henryk Mościcki. 15,50 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16,05 Intermezzo muzyczne. 16,20 Odczyt dla maturzystów „Odrodzenie państwa polskiego“. 16,40 „Ostatnia książka Bergsona“ (z cyklu „Współczesne zagadnienia filozoficzne“). 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18,00 Odczyt dla maturzystów (dział „Biologja“). 18,25 Odczytanie wierszy, zakwalifikowanych przez jury do konkursu poetyckiego. 19,10 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty sportowe. 19,30 Feljeton muzyczny. 19,45 Frasowy dziennik radjowy. 20,00 Koncert. 21,10 Wiadomości sportowe. 21,15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21,20 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga. 22,00 Kwadrans literacki. 22,15 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Wrocław. 6,35 Koncert poranny. 11,30 Audycja dla rolników. 11,50 Koncert. 13,05 i 14,05 Płyty gramofonowe. 16,10 Koncert. 17.20 Kącik dla rolników. 20,00 Orkiestra. 23,00 Koncert.

Morawska Ostrawa. 11,00 Płyty gramofonowe. 11,30 Pogadanka dla bezrobotnych. 12,30 Koncert południowy. 16,00 Odczyt. 16,10 Koncert popularny. 17,50 Płyty gramofonowe. — 18,00 Słowacka literatura. 19,10 Zwyczaje wielkanocne w okolicy Morawskiej Ostrawy 19,25 Koncert. 21,00 Pieśni i tańce ludowe. 21,20 Muzyka. 22,15 Wieczór muzyki nowoczesnej.

Wiadomości handlowe.

Z Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono dnia 4. 4. — 10. 4. 1933 r. 773 szt. bydła, 1475 szt. świń, 199 cieląt, razem 2447 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 10. 4. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi). **Bydło:** woły: pełnomięsiste wytuczone 77 gr. **Stadniki:** pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 69—76 gr. pełnomięsiste młodsze 60—68 gr. **Jałówki i krowy:** pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 70—78 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-u 70—80 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 60—69 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 48—59 gr. **Cielęta:** najprzedniejsze cielęta tuczone 70—80 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—70 gr, mniej utuczone cielęta i dobre ssaki 50—60 gr. **Świnie:** tuczone ponad 150 kg żywej wagi 125—140 gr, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 110—124 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 100—109 gr, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 90—99 gr.

Z giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach.

Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach donosi, że najbliższe zebranie giełdowe odbędzie się dopiero we środę, dnia 19 kwietnia br.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 13 kwietnia 1933 r.

Dolar amerykański 8,89¼. Funt szterlingów 30,18. 100 franków francuskich 35,02. 100 koron czeskich 26,49. 100 franków szwajcarskich 171,92 100 guldenów holenderskich 359,10.

Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu

w dniu 12 kwietnia 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17,75—18,00. Pszenica 35—36. Jęczmień 13,75—14,25. Owies 11,50 do 12,00. Mąka żytnia 27,50—28,50. Mąka pszenna 54—56. Otręby żytnie 8,25—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10,25 do 11,25. Gorczyca 42—48. Wyka latowa 12,50 do 13,50. Peluszka 12—13. Groch Victoria 21—23. Groch Folgera 35—40. Łubin niebieski 7—8. Łubin żółty 8,50—9,50. Seradela 11—12. Ziemniaki jadalne 1,90—2,00. Ziemniaki fabryczne za kilo 0,11. Słoma luzem 1,75—2,00. Siano luzem 4,50 do 5,50. Słoma prasowana 2,00—2,25.

Giełda zbożowo-towarowa we Wrocławiu

w dniu 12 kwietnia 1933 r.

Za 1000 kg: Pszenica 184—193. Żyto 151 do 155. Owies 119. Jęczmień krajowy 168. Za 100 kg: Mąka pszenna 70% 25½—26. Mąka żytnia 20½—21. Mąka przednia 31½—32.

Kurs złotego w Berlinie.

Dnia 12 kwietnia 1933 r. płacono za noty polskie na Warszawę, Katowice i Poznań po 47,10—47,30. Wielkie banknoty 46,85—47,25.

Nadesłane.

Król. Huta. Moim szanownym czytelnikom „Katolika Polskiego“, „Górnoślązaka“ i „Katolika Śląskiego“ składam serdeczne życzenia szczęśliwych i wesołych Świąt.

Agent „Katolika“ **Jan Cogiel.**

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka. Gońca Śląskiego. Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula. Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet. Spółka z ogr. odp., Katowice. ul. św Stanisława 4. tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice. ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Podziękowanie.

Dnia 9 kwietnia 1933 złożono na cmentarzu w Ustroniu na wieczny spoczynek zwłoki

ś. p. Franciszka Kocycha

który zmarł 7 kwietnia po długiej i ciężkiej chorobie w Śląskim Szpitalu w Cieszynie, przeżywszy lat 73.

Wszystkim, którzy oddali Zmarłemu ostatnią przysługę składamy tą drogą serdeczne podziękowania.

Przedewszystkiem dziękujemy Przew. ks. wikaremu Kotowskiemu za słowa pociechy oraz Chórowi Czytelni Katolickiej za udział w pogrzebie.

Dziękujemy WPanu dyrektorowi dr. J. Kubiszowi oraz WPanu dr. Wechslerowi za nadzwyczaj staranną opiekę lekarską podczas choroby Zmarłego.

Katowice, 10 kwietnia 1933.

Stroskani
Syn, Synowa, Córki i Wnuki.

Podziękowanie

za uratowanie mi męża składam p. Cieślakowi z Katowic ul. Młyńska 15. Mój mąż zachorował na silne bóle i krwawienie żołądka. Lekarze stwierdzili chorobę raka, odmówili operacji i uznali męża za nieuleczalnego. W strasznych bólach wycieńczony leżał mój mąż beznadziejnie. Po przeprowadzeniu kuracji ziołami według wskazówek p. Ciślaka ustąpiły bóle i krwawienie i inne niedomagania mąż wrócił do zdrowia i sił i dziś pracuje jak przedtem, nic jemu już nie dolega. Polecam przeto wszystkim chorym p. Ciślaka.

Adela Górska, Lwów.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Meble

z powodu remontu 75% taniej

Kuchnie 7 części od 175 zł. Sypialnie dębowe 10 części 695 zł. Sypialnie mahoniowe 10 części 1000 zł. Sypialnie różowe 10 części 1100 zł. Stół do rozsuwania na 12 osób 60 zł. Różne inne sypialnie i pojedyńcze meble bardzo tanio, najtańsze

Źródło Mebli

Katowice, Starowiejska 3, naprzec. kościoła ewang.



Najlepsze pokrycie dachu dachówką

azbestowo - cementową EVERITAS

Żądajcie oferty i wzory wprost z Fabryki

„Everitas" — Kraków Zabłocie 37.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Plastowska nr. 3.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.

Broszurki wysyłam bezpłatnie.

Gdy pokarmu już Ci brak w uszko szepnę Ci wnet tak: Pij matulu — radzę Ci młode piwo — wierzaj mi.

BNB

Król. - Hucki Browar

Oskar Balder, ul. Wolności 86. Tel. 15-38.

Sprzedaż w browarze każdy wtorek i piątek od godz. 7-mej rano.



„Stock" Brandy - Medicinal

Odlewnia metali oraz fosforbronzu

wykonuje wyroby wszelkich szlachetnych metali według nadesłanych rysunków lub własnych modeli. — —

Jan Antonik

Bielsko, ul. Cieszyńska 22.

Tel. 16-57. Tel. 16-57.

I ty możesz się stać miljonerem

kupując los I. Klasy 27 Loterji w szczęśliwej kolekturze

W. Kaftal i Ska Katowice

ul. Św. Jana 16 — P. K. O. 304 761

Oddziały:

Król. Huta Wolności 26 — **Tarn. Góry** Krakowska 7 — **Bielsko** Wzgórze 21

Niebywała w dziejach loterji wygrana

1.000.000 złotych

padła w ostatnim dniu ciągnięcia 26 loterji **u nas!**

Ceny losów: 1/1 40,— zł, 1/2 20,— zł, 1/4 10,— zł.

Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie.

Najtańsze źródła zakupu

Zegarki i towary złotnicze kupisz dobrze i tanio, długoletnia gwarancja.

Emil Stiller

Katowice, 3-go Maja 36

Drogerja św. BARBARY

W. DUTKIEWICZ

KATOWICE, Marszałka Piłsudskiego 10.

oddziały: sztucznych nawozów — zaradczych środków — pszczelarskich przyborów — telefon 16-66.

Forniery krajowe i egzotyczne dykty klejone we wszystkich grub. w firmie

„POLFORID"

KATOWICE, M. Piłsudskiego 26. Tel. 2-61.

Zegarki i biżuterje kup tylko u zegarmistrza

R. Hoffmüller

Katowice, ul. 3-go Maja 11.

„PAX" Instytut Pogrzebowy

E. Grützmann

Katowice-Załęże, ul. Wojciechowskiego 50

naprzeciw kościoła — telefon 11-85

przy zakupnie trumny karawan bezpłatnie.

Meble o 50% taniej elegancka sypialnia machoń owa najlepsze wykonanie 650,— zł specjalnie wielki wybór kuchen od zł 165,—

„MEBLANKO"

KATOWICE, ul. Młyńska 5.

dostawa bezpłatna na cały G. Śl.

Salon mód H. Nowotny

Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 61 vis a vis Zakł. św. Elżbiety

poleca eleganckie kapelusze damskie po cenach przystępnych. Wszelkie przeróbki wykonuje szybko i tanio.

Do I-szej Komunji św.

Droga do nieba, świece, różańce, pamiątki

S. Bógdol, zakład szklarski

Mikołów, Rynek 16.

Najtaniej zakupisz kapelusz męski wprost z wytwórni i także przyjmuję kapelusze do przeróbki.

Pracownia kapeluszy męskich

B. Gittler, Król. Huta

ul. Sobieskiego 12.

Obrączki, zegarki biżuterja

P. F. Janotta

Katowice, ul. 3-go Maja 13.

Eleganckie i tanie kapelusze

dla pań w wielkim wyborze poleca magazyn

„EDWARDA"

Katowice, ul. Kochanowskiego 12.

Zegary — biżuterja! obrączki

„WEISS" zegarmistrz — optyk

KATOWICE, ulica Marjacka nr. 2

Własny warsztat reperacyjny.

Wszelkie reperacje zegarmistrzowskie i złotnicze wykonuje pod gwarancją, najtaniej kupisz zegarki i wyroby złotnicze

B. KORNBLÜH

Katowice, Marsz. Piłsudskiego 63

Farby i lakiery, pokosty, poleca w najlepszej jakości:

K. KRAUSE

Królewska Huta, ulica Piłsudskiego 6.

Tanio a dobrze wszelkie reperacje rowerów, instrumentów muzycznych, maszyn i t. d. wykonuje

D. Smaczny

Królewska Huta, ul. 3-go Maja 10

„MEBLE" i wyroby tapicerskie na dogodnych warunkach

Katowice, ulica 3-go Maja w firmie

„DĄB"

a PSZCZYNA, ulica Plastowska 21.

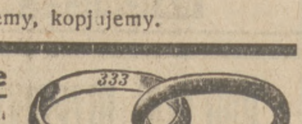
Okulary dla Kas Chorych Foto aparaty i przybory

Optyk „WEISS" Foto

KATOWICE, ul Marjacka 2.

Wywołujemy, kopjujemy.

Obrączki ślubne zegarki, podarunki do I. Komunji św.



kupisz najtaniej

A. LANGER, Król Huta

ul. Wolności 54.

Chrześcij. wytwórnia czapek uniformowych i cywilnych



Fryderyk Tabak

Katowice, ul. 3-go Maja 29.

Maszyny do szycia, nowe i używane, rowery, gramofony oraz części poleca po najtańszych cenach

Skład maszyn do szycia

T. Wilczek

Nowe Hajduki, ul 3. Maja 30

Józef Krywult

Fabryka kafli i budowa pieców

Biała, ul. Wenzelisa 2. Tel. 25-77.

Posad poszukują

Szofer - mechanik poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łask. zgłosz. pod B. Ciepły, Kostuchna, Miazgi 6.

Panna maszynistka z polskim i niem. język. z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgł. pod „Maszynistka".

Uczeń piekarski, który już 1½ roku pracował szuka dalszej praktyki. A. Błaszczyk, Łaziska Średnie, Lasok 22.

Czeladnik piekarski poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Czeladnik".

Sprzedaże

Życzenia Wesoł. Świąt składa tą drogą Górnośląskie Biuro „TRANZAKCJA" Katowice, Św. Jana 12 Telefon 21-63. Poleca wielki wybór kamienic, will, małych domków od 5000 zł. wzwyż, parcel, sklepów piekarń, dzierżawy i mieszkania

Budynek przybudowany do stacji z restauracją urządzoną I, II, III klasy w ruchliwej miejscowości jest do nabycia za cenę 5000 zł.

Gospodarstwo z zabudowaniami masywnemi, ogrodem owocowym, pola 16 mórg za cenę okazyjną 14000 zł., gotówki potrzeba 9000 zł.

Dom nowy 5 ubikacyj, półmorgowa parcela nie daleko od stacji za cenę 6000 zł., got. 4000 złotych

Informacji udziela oraz zgłoszenia wszelkich sprzedaży przyjmuje bezpłatnie Biuro „Transakcja" Katowice, Jana nr. 12.

Sprzedam kamienicę z budowskiem w ładnem położeniu. Zgłosz pod „Kamienica".

Mam do sprzedania młocarnię najnowszej konstrukcji podwójnie czyszczącą, wyrobu firmy Szneider Czechosłowacja używana dwa lata, pozatem 2 motory 15 koni 2-gi 11 koni siłne na napr. 220-380 volt oba nadają się do napędu tej młocarni. Cena dogodna. na miejscu. Podeszwa Jan, Gorzyce powiat Rybnik.

Sprzedam gospodarstwo 16 i pół morgów gruntu, nowych budynków murowanych. Bujaków nr. 49 pow. Rybnik.

Dwa instrumenta basowe mam do sprzedania B-bas i bas smyczkowy. Zgłosz. do redakcji pod „Bas".

Bardzo tanio i korzystnie meble nowe i fortepian do sprzedania z powodu wypadku. Wiadomość w biurze „Transakcja", Katowice, Jana nr. 12.

Place budowlane w dobrem położeniu sprzedam. Błaszczyk, Łaziska Średnie.

Nowy domek, ogród i pole niedaleko Gliwic tanio sprzedam. Teofil Szczurek, Ruda Śl. Sobieskiego 35.

Do sprzedania 7 morgów pola dobrego, 10 minut od miasta Skoczowa. Bliższ. informacyj udziela Biuro informacyjne Otona Kobiela Skoczów.

Cztery place budowlane w Pszczynie zaraz sprzedam. Cena według umowy. Szczygiel Franciszek, Jankowice, pow. Pszczyna.

Domek 5-pokoj przytem stodoła i chlewy w ładnem położeniu przy szosie w Ochojcu przy Katowicach ul. Kłodnic za do sprzedania. Jan Loskot.

Matrymonjalne

Wdowiec 46 lat bez nałogów, maszynista, właściciel kamienicy w centrum miasta, pragnie poznać się ze starszą panną lub wdową (ukończona krawcowa) w celu ożenku. Zgłoszenia z fotografją pod „Krawcowa".

Kawaler na stanowisku poszukuje panny do 21 lat z posagiem. Zgłosz. pod „63 1910".

Dwuch kawalerów lat 27 i 29 Ślązacy, zamożni i sympatyczni, z braku znajomości pragną złączenia serc z pannami lub wdowami do lat 26, posiadające nieco gotówki do prowadzenia interesu, celem założenia własnego ogniska domowego. Oferty z fotograf pod „wspólny interes".

Kawaler lat 27, kupiec, z dobrej rodziny poślubi pannę wieku 18 do 25 lat, która pomoże mu na powiększenie interesu. Zgłosz. pod „Kupiec".

Różne

Przy dwurazowem zamówieniu drobnego ogłoszenia w niezmienionym ekście bezpośrednio w naszej administracji umieszczamy to samo ogłoszenie bezpłatnie po raz trzeci. Z tej ulgi mogą korzystać tylko osoby prywatne.



Nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne o naiwyższej sile kiełkowania. Drzewka owocowe i aleowe Cenniki wysyłam darmo. S. Tomaszewski, Toruń. ul. Chełmińska 10. W powiatowych miastach poszukuje przedstawicieli za wysokiem wynagrodzeniem

Zakup i sprzedaż używanych mebli, duży wybór leżanek za 35 zł, bufety kuchenne, sypialnie, szafy i bieliżniarki oraz różne meble po tanich cenach. — Nowe Hajduki, ul. 3-go Maja 21.

Zaginął pies (wilk) rasy dużej, jasno - żółty, 4-letni w nocy na 11 bm. Na tylnych łapach ma dwa wielkie pazury. Ktoby coś wiedział o tym psie, niech powiadomi za wynagrodzen. gospodarza Jana Urban czyka. Wartogłowice, pow. pszczyński.

Warsztat nadający się na stolarnię wynajmię. Błaszczyk, Łaziska Średnie.

Za długi żony mojej Zofji z domu Bywalec nie odpowiadam i tychże nie płacę. Franciszek Buhl, Dąb